KURJER WARSZAWSKI.

D. 7. Listopada. — Rok 1841. Niedziela. № 297. Jutro, Ś. Godfryd. Wschód sł:g.7,m.25; zach:g.4, m.35.

Wice-Kanclerz Państwa oznajmił Namiestnikowi Królestwa, że N. PAN rozkazać raczył, uznawać P. Pułkownika Gustawa Karola *Du Plat*, w charakterze Konsula Jej Królewskiej Mości Królestw połączonych Wielkiej Brytanji i Irlandji, w Królestwie Polskiem. (Przybył iuż do Warszawy, i mieszka w hotelu Rzymskim).

Wczoraj wieczorem w Kościele P. MARJI odbył się obrzęd zaślubin W. Józefa *Krysińskiego* Nauczyciela matematyki, z Panną Franciszką *Brzezińską* Córką Mecenasa. JW. X. *Kotowski* pierwszy Prałat Metropolitalny błogosławił, i z rozczulaiącą wymową przedstawił obowiązki pożycia dozgonnego związku; z modłami Kapłana liczni Przyiaciele łączą szczere życzenia tej zacnej Parze. (J Panna Franciszka *Brzezińska* biorąc nauki w Instytucie *Alexandryńskim* wychowania Panien, corocznie zaszczycaną była nagrodami przeznaczonemi dla celuiących, i otrzymała Medal złoty). — Wczoraj złożono w Redakcji Kurjera bezimiennie zł. 29 na Dobroczynność; a zł. 2 na cegiełkę od W. *X.....skiej*. Przy pomniku z XX. *Radziwiłłów Hrabiny Krasińskiej* wpłynęło zł. 4 gro: 16. Z puszki w Saskim Ogrodzie zł. 6 gr. 9. — Wczoraj w Kościele XX. *Bernardynów* obecne w Warszawie Rodzeństwo ś. p. Ign: *Werowskiego*, tudzież liczne grono Kolegów i Przyiaciół Nieboszczyka, znajdowały się na żałobnem Nabożeństwie; a Artyści Teatrów wykonali sławne Rekwjem *Kozłowskiego*, pod dyrekcją Józ: *Stefaniego*. — Do Warszawy na krótki czas przybyły z prowincji W. Tytus *Potocki* Radca Tow: Kred: Ziems:, Syn niegdy Radcy Stanu Xawerego *Potockiego* Prezyduiącego w Prokuratorji Jlnej, onegdaj iadąc dorożką na ulicy Senatorskiej, nagle zasłabł, i mimo nader spiesznego ratunku za przybyciem do mieszkania, w kwiecie wieku życie zakończył. —Nie tylko u nas, i w Gubernjach zachodnich Rossyjskich, od tygodni kilku trwa taka stała pogoda. Pola u nas zieleniеią, *ozimina* wschodzi pięknie; a Rolnicy cieszą się nadzieią że rok przyszły będzie przyiazny wzrostowi zboża i wszelkim zbiorom; oby tylko mróz dokuczliwy na suche pola nie natarł. — Magazyn JP. *May* będący teraz na Krakow:-Przed: przeciw Kościoła XX. *Bernardynów*, prócz wielu pięknych nowo sprowadzonych galanterji, zaopatrzony iest w śliczne przedmioty mogące zdobić gabinety Damskie. Są to koszyki, wazony, stoliki a nawet krzesła zrobione z trzciny, maiące kolor spiżu. Już widzieliśmy te przedmioty w boduarach eleganckich, i są powszechnie chwalone, gdyż zasługnią na to. — *Wiadomość dla PP. Kupców*. Dzienniki na rok 1842 służyć maiące z przepisanémi rubrykami na ruble srebrne i kopiejki w polskim i niemieckim ięzyku, dla Kupców w Warszawie i na prowincji iuż przysposobiłem; Pośpieszam więc donieść, szczególniej Osobom które takowe zamówili. Panowie Kupcy zaś na prowincji życzący ich nabyć, raczą swoie żądania pismiennie nadesłać pod Nr 512 przy ul: Podwal w Warsza:. Wil: *Kreusch* Introligator. — 11ty Ner *Bibljoteki Warszawskiej* za M. Listopad wyszedł na widok publiczny, i zawiera następuiące artykuły: O Janie Gunduliczu, przez *Piotra Dubrowskiego*. O Brzuchomówstwie, przez *Józ: Bełzę*. Wizja, wyciąg z dzieł Sir Humphry Davy, przez *N. A. Kumelskiego*. O Teatrze i dramacie w Chinach, przez *J. N. Leszczyńskiego*. Goetz i Egmont, przez *Fel: Zielińskiego*. Xiądz Krusiński, przez *Fel: Zielińskiego*. Angielski Miczman w Kantonie, przez *Wojc: Potockiego*. Poezje: *Lud: Orzeszki*, *D. Magnuszewskiego*, *Wojc: Potockiego*, *Leona Hr: Potockiego*. W kronice Literackiej: Czarna Mara A. Nakwaskiej, przez *A. T.* Poezje J. Prusieckiej, przez *M.* Pisma Rubinstejna, przez *R. J.* Poezje Łopacińskiego. Piśmiennictwo kraiowe z r. 1841. Górnictwo Tom II. Starosta Rabsztyński Tom I. Przegląd Warsz: zeszyt VI. Archivum Czeskie. Literatura Rossyjska i Czeska, przez *Dubrowskiego*. O Mityzmie Słowiańskim Hanusza. W Rozmaitościach: Wiadomo-

ści o odkryciach w przemyśle na Chemji opartym z r. 1841, przez *Teof: Rybińskiego*. O piorunach 2 nadzwyczaj prawdziwe zdarzenia, przez *Au: Wi:*. O Bractwie Niepokalanego poczęcia N. M. P., przez *F. B.* List o czaszkach końskich. Odbyt książek za granicą. Nowiny: Wyciąg z listów z Wilna i Lwowa. Bibljoteka Warsz: wychodzi miesięcznie. Prenumerata na rok zł. 60 w granicach Królestwa, za granicą nieprzechodzi zł. 80; opłaca się całkowicie na rok zł. 60, lub częściowo za złożeniem zł. 15 przy odebraniu poszytu, a następnie po zł. 5 przy każdym poszycie, aż do wypłaty zupełnej całej prenumeraty. Na prenumeratę zapisywać się można w Redakcji Bibljoteki Warsz: przy ulicy Sto-Jerskiej Nr 1789, u osób które zajmują się nią, i u Księgarzy w Warsz: i na prowincji. Na urzędach i stacjach poczt: Królestwa zapisywać się można za opłatą roczną zł. 60, lub półroczną zł. 30. Redakcja Bibljoteki Warsz: zawiadomia łaskawych Prenumeratorów, iż pismo iej na rok przyszły 1842 wychodzić będzie. Treść Bibljoteki nieprzejdzie granic, iakie prospektem zakreślone zostały. Obszerność poszytów taka nadal będzie, do iakiej zobowiązała się Redakcja to iest od 10 do 12 arkuszy: powiększanie iednak poszytów w miarę potrzeby będzie miało miejsce iak dotąd. Cena taż sama na przyszłość pozostaie, to iest zł. 60 rocznie. *Komplet tegoroczny z 12tu poszytów złożony po wydrukowaniu ostatniego poszytu z d. 1go Grudnia, kosztować będzie w granicach Królestwa zł. 80, za granicami zł. 100.* — Nieustaiąc w ciągłej chęci zadowalania Łaskawych Gości Cukiernię moią odwiedzaiących, mam zaszczyt uwiadomić, iż iak lat poprzednich tak i obecnie odnowiłem *Kosmoramę* moią, zaopatrzywszy ią, w wiele nowych nader zajmuiących widoków, która otworzoną będzie z dniem dzisiejszym w godzinach od 4ej do 9ej wieczorem. Na teraz widoki wystawiono następuiące: Wspaniały obchód pogrzebu *Napoleona*, po sprowadzeniu zwłok z Wyspy Ś. *Heleny*. Widok pałacu Królewskiego w *Wersalu*, z znaczną liczbą zachwycaiących wodotrysków. Widok miasta *Neapolu*. Widok miasta *Insprук*, pięknej okolicy *Tyrolu*. Cena wejścia do Kosmoramy nie naznacza się osobna iak tylko warunek zakupienia towarów za zł. 1 g. 10. *L. Tosio*(Tozjo). — *Nauczycielka Tańców w Szkole Baletu.* Mam zaszczyt zawiadomić kogo to interesować może, że zbywaiący mi czas od nauk w Szkole Baletu życzę poświęcić na uczenie Panien tańców salonowych. Stosownie więc do żądania Rodziców lub Opiekunów, albo w ich mieszkaniu, albo w moiem lekcje tańców udzielać będę. Mieszkam przy ulicy Podwale Nr 519. *Z. Polyak.* — Wczoraj w Wielkim Teatrze przywołani, po *Talizmanie niewidzialności* JP. *Zenopolski;* w czasie Widowiska Akrobatycznego JP. *Bono* 2-kroć i JP. *Gotje.* — Na ostatnich targach Warszaw: i Pragskich płacono za korzec Żyta zł. 23 gr. 12. Pszenicy zł. 35 gr. 3. Grochu polnego zł. 15, fasoli zł. 31 gr. 10. Gryki zł. 14. Jęczmienia zł. 15 gr. 9. Owsa zł. 9 gr. 20. Mąki pszennej przedniej zł. 50 gr. 20, ordynarnej 6 ćwierci zł. 51 gr. 8, żytniej pytlowej zł. 33 gr. 20, gryczanej korzec zł. 21 gr. 6. Kaszy iaglanej zł. 39, gryczanej zwyczajnej zł. 30, drobnej zł. 53 gr. 2, ięczmiennej, ordynarnej zł. 20 gr. 25. Siana furę iednokonną od zł. 15 do 24, parokonną od zł. 26 do 38. Słomy furę zwyczajną od zł. 10 do 26. Sążeń drew sosnowych zł. 43. Wół dobry od dukatów 18 do 14, średni od dukatów 13 do 11, lichy od dukatów 10 do 8. Baran od zł. 12 do 8. Wieprz dobry od zł. 96 do 84, średni od zł. 78 do 66, lichy od zł. 60 do 42. Masła f: gr. 34. Słoniny f: gr. 20. Kartofli korzec zł. 4 gr. 25. Okowity 10tej proby garniec zł. 5 gr. 27; 6tej proby garn: zł. 3 gr. 16. — Ostatnie wiadomości z *Londynu* otrzymane w Warszawie, są z d. 29go Października. Deszcze lały ogromne; a ceny *zboża* utrzymywały się na stopie bardzo wysokiej. Powszechnem iest mniemaniem, że ieżeli teraźniejsze prawo zbożowe nie ulegnie zmianie, zboże dojdzie na wiosnę cen wygórowanych. *Cynk* ieszcze idzie w górę, przyczyną podrożenie tego metalu we *Francji* i *Hamburgu*.

Dnia 28go Paźdz: r. b. zasnął w BOGU znany ze swego światła, a mianowicie z wymowy kazalnej X. Józef *Budny* były *Demetry Kapucyn*, Proboszcz parafji *Kiernozi*. Na odgłos śmierci ie-

go, zjechali się licznie o kilka mil odlegli znakomici Obywatele i Obywatelki, dla oddania ostatniej przysługi zmarłemu i należnego hołdu uwielbienia znakomitemu i cnotliwemu Kapłanowi. Liczne Duchowieństwo ubiegało się z wymową swoią w wykazaniu zasług i cnót iego. Między temi X. *Złotkowski* Dziekan, Proboszcz z *Sanik*, w mowie patetycznej odmalowawszy zasługi zmarłego, zachęcał obecnych kolegów do naśladowania życia iego, a X. Kanonik *Czajkowski*, Proboszcz z *Złakowa*, iako Przyiaciel i Sąsiad w kazaniu o śmierci, przeszedłszy zręcznie do wzoru spokojnej śmierci, skreślił wzorową wymową obraz historyczny cnot, zasług i życia przykładnego tego Kapłana. Nie przestaiąc na tem, zachęcił do składki, udziałem ze swoich skromnych funduszów, na koszt pokładu i nagrobku. Obecni Obywatele i Obywatelki, summę potrzebną natychmiast złożyli. Trudno opisać płaczu przerywanego łkaniami, daiącemi się słyszeć ze wszystkich stron, i rozpaczy ludu i sierot na ten obrzęd spieszących. Chwała wieczna niech będzie szanownym iego cieniom.

Adwokat Alexander *Bryndza*, dotąd przy Trybunale Cyw: Gub: Podlaskiej urzęduiący, objąwszy z dniem 1m Paździer: r. b. urzędowanie przy Sądzie Apel:, wzywa niniejszem wszystkich, którzy go zaufaniem swoiem zaszczycać raczyli, aby przed dniem 1em Stycz: 1842 r. zgłosili się do *Siedlec* dla odebrania Akt lub zawiadomienia go listownie (adresuiąc do Siedlec) komu Akty w nieukończonych ieszcze Interesach zdane być maią.

Gazety *Petersburgskie* donoszą: »Dnia 22go i 23go z. m. panowała w *Petersburgu* mocna burza. Była ona przyczyną kilku wypadków na morzu pod *Kronsztadem*. 14 okrętów zarzuciło kotwice przy latarni morskiej, kilka poniosło szkodę. Woda na rzece *Newie* wzrosła na 6 stop, wyżej stanu zwyczajnego i zalała ulice niższe; orkan, oprócz obalenia kilku kominów, zerwania arkuszów metalowych z pokrycia niektórych dachów, rozrzucenia parkanów, nie wyrządził żadnej szkody gmachom publicznym; wszakże znaczna część statków naładowanych zbożem, drzewem i sianem, a nawet próżnych pochłoniętych zostało przez wody, albo wyrzuconych na ląd."

Anglja.— Królowa ofiarowała 4000 zł. dla biednych wyrobników w *Paitley*. — Gdy nowe Ministerstwo pierwszy raz zgromadziło się na naradę w pałacu, zaniosła Królowa Następczynię tronu do sali obrad, i śród pieszczot macierzyńskich pokazała ią Ministrom. — Rząd zamyśla obrócić znaczne summy na wzmocnienie warowń gibraltarskich. — Gazeta *Słońce* radzi, aby *Espartero* starał się połączyć Królowę *Izabellę* z synem Infanta *Don Franciszka*, gdyż ten związek zjedna również zadowolenie Francji iak Anglji. — Wojska ang: w *Chinach* tyle ucierpiały od chorób i klimatu, że armja w *Indjach wschodnich* musi być pomnożoną o 2 pułki. — Muzeum ang: w *Londynie* założone dopiero r. 1753, posiada (po oxfordzkiem) najliczniejszy księgozbiór w Anglji, gdyż zawiera 225,000 tomów drukowanych i 22,500 rękopismów. — 3ci Syn Pana R. *Peel* (Pil) udaie się do *Chin*. — (Listy dziś odebrane w Warszawie, donoszą iż Królowa *Wiktorja* powiła Córkę).

Francja. — Ministerstwo znowu było blizkiem rozwiązania z przyczyny kwestji o koleiach żelaznych. Mianowicie Minister skarbu wskazuiąc wycieńczony stan dochodów, utrzymywał, iż trudno w tak krytycznej porze przedsięwziąść prace zbyt kosztowne. Za pośrednictwem 2ch znakomitych osób poiednano iednak zwaśnione stronnictwa i uchwalono przedstawić izbie tylko wniosek o założenie 2ch linji kolei żelaznych. — Układy handlowe z *Belgią* zostały wznowione. — Z wielu stron dochodzą zażalenia nad nieludzkiem obejściem iakiego doznawaią więźniowie polityczni na górze *S. Michel* (Sgo Michała.) — 25go z. m. wezbranie *Rodanu* znowu zrządziło szkody ogromne. — Dotychczas aresztowano 70 osób podejrzanych o wspólnictwo z *Kenisetem*. — Hrabia *Molé* miewa codzień posłuchania u Króla w *S. Klu*. — Wraz z *Odonelem* schroniło się do Francji 718 żołnierzy, 48 Podofficerów, 132 Officerów i 42 Sztabsofficerów. — 28go z. m. głoszono na giełdzie paryzkiej o zmniejszeniu siły morskiej i lądowej iako też o cofnięciu wojsk angiel: z brzegów *Syrji*. Głoszono też o przybyciu *Espartera*

do *Pampeluny;* załoga tamecznej cytadelli poddała się Reientowi. — Eskadra Kontr-admirała *Kasy* odpłynęła iuż z *Tulonu* do *Brestu.* — Mieszkańcy *Algieru* narzekaią, iż w nieobecności Gubernatora ieneralnego, muszą pełnić służbę gwardji narodowej. — Kapitalista *Karreguiry* z *Pampeluny* przybył do *Paryża*, gdzie bezzwłocznie miał posłuchanie u Królowej *Krystyny;* podług iego zapewnień powstanie w *Hiszpanji* zostało uśmierzone z przyczyny braku pieniędzy; ieden z Aientów Krystynistowskich znikł z summą 3ch miljonów fr. — Przybycie nowych wychodzców z Hiszpanji, stało się nowym ciężarem dla Francji, która musi nadto utrzymywać 14,000 wychodzców Karlistowskich. — W skutek przedstawień Posła hiszp: Pana *Olozagi*, Rząd miał zaniechać zgromadzenia korpusu obserwacyjinego na granicy hiszp:. — Między planami grobowcu *Napoleona* najbardziej odznacza się rysunek podany przez Pana *Lourbes* (Lurbe). — Xżę *Wellington*, P. Robert *Pil* oraz Hr: *Aberdeen* utrzymuią najprzyiaźniejszą korrespondencję z Królem Francuz: *Filipem.* — Officerowie, którzy najbardziej odznaczyli się w wyprawie *chińskiej*, pochodzą z Irlandji południowej.

Hiszpanja. — 19go z. m. przed wyiazdem Reienta odbyła się narada ministerjalna, na której odczytano depeszę Pana *Olozagi* Posła w *Paryżu*, donoszącą, iż Rząd francuz: postanowił nie mieszać się do obecnych zamieszek, a może nawet popierać życzenia większości narodu w Hiszpanji. — Gubernator *Gibraltaru* zawiadomił Reienta, iż honory okazane Xżnie *Witorji* w *Gibraltarze*, nastąpiły na wyraźny rozkaz Rządu angiels:. — *Espartero* tylko miesiąc zabawi na prowincji. — Sąd woienny najwyższy unieważnił wyrok zwyczajnego sądu woiennego w procesie Brygadjera *Nozagaraj*, skazanego na 6 lat więzienia; proces ma być zrewidowany. — Królowa Portugalska *Donna Marja* przesłała Królowej *Izabelli* pismo własnoręczne, winszuiące z przyczyny pomyślnego uśmierzenia rokoszu w nocy 7go z. m. — Władza w *Kadyxie* skonfiskowała 1,200,000 fr. przeznaczonych do wspierania powstańców krystynistowskich.

Włochy. — Z wyspy *Sycylji* dochodzą zaspokaiaiące wiadomości o zdrowiu Królowej *Neapolitańskiej;* nie wiadomo ieszcze kiedy wróci do *Neapolu.* — 20go z. m. przy odgłosie dzwonów Ojciec Sty objął rezydencją zimową na *Watykanie.* Na przyszłem zgromadzeniu Konsystorza w przyszłym miesiącu, XX. *Aeton* i *de Korsy* maią być mianowani Kardynałami.

Rozmaitości. — *Indyjskie przyjemności.* Officer angiel: który długo służył w *Indjach wschodnich* opowiada: Po paradzie udałem się z kilku przyiaciołmi na śniadanie, przyczem chcieliśmy skosztować z beczki wina świeżo przewiezionego z Anglji. Na nasze nieszczęście zwierzątko piżmowe przebiegło nad beczką i tak każda kropla wina została zepsutą. Wracaiąc do domu spotkałem na drodze znaiomą Damę niesioną w palankinie, przystąpiłem do niej aby iej opowiedzieć ostatnią moią przygodę, nagle Dama krzyknęła z przerażenia. *Stonóg* uwiesił się swoiemi nogami czyli pazurami u iej nóżki; szczęściem znajdował się przy mnie Lekarz, ten zgniótł zwierzę (na 8 cali długie) silnem uderzeniem z narażeniem zgrabnej nóżki na ból dotkliwy. Biedna Panienka cierpiała w łóżku przez 11 tygodni, nakoniec wróciła do Europy, gdzie iej musiano nogę uciąć. Odwiedziłem raz naszego Maiora, który posiadał najlepszy dom w całej załodze. Rozmawiaiąc z nim, przypadkowo spostrzegłem na suficie przebiegaiące owady, iednego z nich zrzuciłem laską i zdeptałem. Na zapytanie Maiora co robię, pokazałem mu zwierzątko; mój przełożony zbladł iak płótno, kazał zaraz rzeczy zapakować i przygotować do wyruszenia. »Jest to biała mrówka rzekł do mnie, owad ten pomnaża się tak prędko, że gdzie zagnieździ się, lepiej z domu uciec, niż narazić się na niechybne zapadnięcie domu. W przeciągu 24ch godzin drobne te zwierzątka przeciskaią się przez najmocniejsze belki. Goszczą teraz pod moim dachem i nie śmiem więcej tu sypiać; muszę też wszystkie moie rzeczy czyścić i kadzić, żebym tylko nie zabrał z sobą której z tych istot.” Z tąd udaliśmy się na obiad, który zastawiony iuż na stole przynęcał nas swoią wonią; nagle wszyscy musieli swo-

ie miejsca opuścić; rój latających pluskiew zaległ talerze i udzielił potrawom obmierzłego zapachu; musieliśmy czekać nim inne przyniesiono dania. Pewnego wieczoru rzuciłem się na łoże osłonięte gazą, aby *muskitosy* (owady) do niego nie wtargnęły i ustawione swoiemi nogami w naczyniach napełnionych wodą, żeby mrówki do niego nie wlazły; po 2 godzinnym spoczynku obudziłem się z bolem dotkliwym w twarzy i przy świecy, która zawsze musi palić się w pokoiu, poznałem, że owady dręczyciele iednakże wtargnęły przez gazową siatkę do łoża. Obmywszy sobie twarz sokiem cytrynowym i naprawiwszy zasłonę, spałem nieiaki czas spokojnie, w tem za przebudzeniem się, spostrzegłem na stole niedaleko łoża *Kobrę manillę* (gatunek najiadowitszych wężów), trwoga moia była niepodobną do opisania; wiedziałem, że gad przynęcany ciepłem, poczołgnie się do moiego łóżka. Wołałem o pomoc, i mój angielski pies gończy wbiegł do pokoiu: ledwo położył swoie łapy na stole, wąż z prędkością błyskawicy strzelił mu do pyska; na mój krzyk zbiegli się ludzie, węża iuż nie było, a pies zdechł. Ubrałem się, i nazaiutrz wyiechałem do *Europy*.

W iednym z Kalendarzy gospodarskich wyszłym na rok przyszły w *Niemczech*, znajduie się taki prognostyk na oznaczenie iakie będą ceny zboża w każdym nadchodzącym roku. »1go Stycznia trzeba wybrać z gumna 12 ziarnek pszenicy, iakie będą najpleniejsze; z tych ziarn iedno położyć na ognisku komina mocno rozegrzanem, ale dobrze oczyszczonem z popiołu i węgli. Jeżeli ziarno ruszać się będzie, znak zboża taniego; ieżeli podskoczy, to bardzo taniego, ale ieżeli spokojnie poleży, to drogość oznacza. Tę probę powtarzać trzeba co miesiąc, a można wiedzieć iaka w każdym miesiącu będzie cena zboża.” Probę tę zaliczyć należy do kategorji przepowiedni *gęsi*, na Sty Marcin i innych tych podobnych; podaiemy ią tu iako zabawkę która Gospodarzy zainteresować może, a ciekawem byłoby czy się sprawdzi.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Lubecki Konstanty Xżę z Gubernji Mińskiej; Dziekońska Adelaida z Wiednia; Małachowska Anna Hrabina z Końskich; Szuwalski Miko: Radca N. J. Obr: z Lublina; Wichliński Piotr Dzie: z Baranowa; Szymanowski Waler: Dzie: z Łubny; Chrzanowski Lud: Dzie: z Sniadkowa; Sołtyk Emil Oby: z Radomia; Dobiecki Eustachy Dzie: z Łopusna; Prażmowski Fel: Dzie: z Lewina; Walewski Kar: Dzie: z Parzymiechów; Dziewanowski Jul: Dzie: z Sandomierza; Pruszkowski Erazm Dzie: z Bikowa; Kornaszewski Jan Dzie: z Stawiszyna; J. L. Gumbiner Doktor Filozofji z Berlina; Deruj Feldjeger z Wiednia; Ofenberg Jenerał z Gub: Augustows:.

DONIESIENIA

W Mieście Janowie Guber: Podlaskiej Obwodzie Bials:, w dniu 18/30 b. m. odbędzie się licytacja in minus przez deklaracje opieczętowane, na dostawę roczną dla Stada Rządowego Koni w Janowie OWSA, SIANA i SŁOMY.

ZŁOTYCH 100 NAGRODY.

W przeieździe z Warszawy ku Pułtuskowi pomiędzy wsiami Michałowem a Zagrobami na szose o trzy mile od Warszawy, zgubioną lub skradziona została WALIZA, w której znajdowały się następuiące rzeczy, iako to: Szal czarny; Chustki: Szafirowa iedwabna perskiej roboty ze szlakiem; Czarna ze szlakiem bucharska; iedwabna malinowo-czarna; Biała w kwiaty w srodku koło; Krzyżówka czarna tybetowa niebieską pełą wyszyta. Suknie Damskie: Ponsowa z chińskiej krepy; Żółta wełniano-iedwabna, z dwoma falbanami wyszyta pelą; Błękitna gros de berlin. Sukienki dziecinne perkalowe: Błękitna i Różowa; 6 Kaftaników nieuszytych z dymy w pasy; Szaliki błękitny w kwiaty biały i Różowy z gazy; Chustka czarna tulowa; 15 par pończoch ażurowych i wyszywanych; 13 par rękawiczek różnego koloru krotkich, 4 długich, iedwabnych, 1 para długich, a 5 krótkich rękawiczek glansowanych Damskich; 18 Chustek do nosa iedwabnych; Sztuka płótna holenderskiego cienkiego; Kołnierzyki i Pelerynki Damskie; Różowego lina dwadzieścia kilka łokci z plombą Komory Kaliskiej; Perkaliku 11 łokci; Muszlinu 18 łokci; Wstążki; 13 sztuczek tasiemek; 3 Sznurówki nowe; Desenie do wyszywania na kanwie i inne drobiazgi. Śledzenie i szukanie tych rzeczy policyjnie i sądownie przedsięwzięte zostało. Jednakże uprasza się każdego, ktoby iakąkolwiek mógł mieć wiadomość o tej stracie, aby o tem zawiadomił Właścicielkę domu Nr 44, w Starem Mieście w Warszawie, a oprócz wdzięczności i powrócenia kosztów otrzyma wyżej wymienioną nagrodę.

Fabryka Rządowo-Górnicza Białogon, w Gubernji Kieleckiej położona, potrzebuie kilkunastu uzdatnionych *Ślusarzy*, *Tokarzy*, *do otaczania różnych wyrobów metalicznych i Szlifierzy;* biegli więc w swej sztuce Majstrowie i robotnicy, chcący tamże być pomieszczeni, opatrzeni obok tego w dowody zdatności i kondui-

ty, zgłosić się mogą każdodziennie w Biurze Administracji Fabryk Żelaznych Rządowych w domu przy ulicy Długiej pod Nr 542, do P. Brühl, Urzędnika tejże Administracji, od którego bliższą powezmą informacyę.



Pozawczoraj idąc od ulicy Śliskiej, do Alei Jerozolimskiej, zgubiono OKULARY oprawne w srebro; łaskawy znalazca gdy odda w Drukarni Kurjera, odbierze nagrody zł. 10.

Numer Dorożki 322 zaginął; Znalazca raczy oddać do Biura Policji w Ratuszu, za nagrodą.



Podaie się do wiadomości, że pod Nr 586 Lit: B. w domu Nowakowskiego, iest do sprzedania para KONI maści karej, bez żadnej odmiany, wzrostu dobrego, po lat 6 mające, do powozu zdatne, za pomierną cenę. Wiadomość u Rządcy domu.

Dnia 6go b. m. w przechodzie z ulicy Miodowej na Długą, do domu Nr 586 lit: A, biedna Służąca zgubiła zł. pol. DWIEŚCIE, biletami bankowemi sto-złotowemi; Uprasza się łaskawego Znalazcy o oddanie takowych po powyższy Numer w Oficynie na 1em piątrze, za co otrzyma wynagrodzenie iakiego żądać będzie.



Dwa OGIERY młode, orjentalnej rassy, są do sprzedania. Wiadomość powziąść można w domu pod Nr 1070 przy ulicy Królewskiej, u Jana Stangreta.

KSIĄŻKA Legitymacyjna Loty Kowalczykowej, zaginęła; Znalazca raczy oddać do Cyrkułu 5 i 6.

Poczytuię sobie za miły obowiązek złożyć publiczne podziękowanie P. HIROSZ, mieszkaiącej przy ulicy Królewskiej pod Nr 1072, obok Kościoła Ewangelickiego za wyuczenie moiej córki w przeciągu 3 tygodni nader łatwym i gruntownym sposobem z wszelką sumiennością kroiu Sukien Damskich, rekomenduiąc ią wszystkim Osobom, chcącym z tego korzystać. *A. Damze*, mieszkaiąca przy ulicy Królewskiej Nr 411.



BILLARD z wszystkiemi do niego należącemi potrzebami, iest do sprzedania przy ulicy Elektoralnej pod Nr 792; Wiadomość w Szynku.

Dnia 4 b. m. zgubioną została KLAMKA od Powozu biała, iako też KAPPA od koła mosiężna, idąc ulicą Leszno do Mazowieckiej; Znalazca raczy oddać za nagrodą wartości tych rzeczy, pod Nr 669, przy ulicy Leszno.

Potrzebny iest UCZEŃ do handlu Galanteryjnego, liczący lat 15, posiadaiący ięzyk polski i ochoćwiek niemiecki; takowy zechce się zgłosić do handlu E. Hudschona przy Krakow: Przedmie: pod Nr 448 i 9.



LICYTACJE iutro. Ulica Leszno Nr 685, różne Sprzęty domowe. Ulica Franciszkańska Nr 1795, Sprzęty, Łóżka, Samowar, Rądle. Ul: Trembacka Nr 614 Lit. A, Sprzęty, Lustra, Zegar. Ulica Solec Nr 2916, różne Sprzęty. Na Krak: Przed: Nr 411, Meble. Ul: Śliska Nr 1484, Meble. Poiutrze, ulica Bednarska Nr 2678, Meble.

W Biurze Okręgu Naukowego Warszawskiego w d. 9 b. m. rano o godz: 10, odbędzie się in minus licytacja na wybudowanie STOŁU, na mieszczenie MEDALI do Gabinetu Numizmatów. — W temże Biurze i tegoż dnia odbędzie się licytacja na roboty PŁASKO RZEŹBIARSKIE i SZTUKATORSKIE, do Gimnazjum Realnego nowo wznoszącego się, potrzebne.



Jest do sprzedania na 4 osoby KOCZ z fordekiem. Życzący sobie nabycia takowego, zgłosić się zechce pod Nr 17, w Koszarach Wołyńskich, gdzie go widzieć i o cenie dowiedzieć się będzie mógł.

Gdy poszukiwanie moie za pośrednictwem odezwy w Nrach 276 i 288 Kurjera Warsz: z Mca Października r. b. pod Artykułem *Bóg nagrodą*, z zacyfrowaniem H. M. umieszczone, względem powrócenia mi tamże wymienionych iako zgubionych przedmiotów, iako to: 130 złp. biletami ban: pol: i rewersu na czterysta kilkadziesiąt złp. w Mcu Marcu 1833 r. na moie imie wystawionego, wewnątrz którego na chwilę pierwsze zachowałem (a które być może raczej skradzione mi zostały) dotąd nie przyniosło oczekiwanego skutku; ażeby więc iak z iednej strony, wyprowadzić niektórych z mylnego iakoby o wymyślonej tylko zgubie mniemania czyli złośliwego uprzedzenia i zarazem Znalazcę o rzeczywistości twierdzeń moich wprowadzić w przekonanie, tak też z 2giej, przynajmniej ułatwić i zapewnić sobie możność w prawnej drodze poszukiwania i odzyskania Restancji z Rewersu o iakim tam wzmianka, ieszcze trzysta kilkadziesiąt zło: pols: wartości przedstawiającego sumiennie przynależącej mi; widzę być się zniewolonym publicznie oświadczyć, że Rewers o iakim wyżej mowa, a z którego iako niecedowanego nikt żadnego prawnego użytku zrobić nie może, był przez W. Antoniego Polkowskiego Nadrachmistrza Komis: Central: Likwid. Król: Pol: owoczesnie w r. 1833 moiego Kolegę i na moie imie wystawionym. *Hieronim Mikułowski*, mieszkaiący przy ulicy Dunaj pod Nr 144.

Gdy dzień Sgo Marcina, iako termin opłacania CZYNSZÓW zbliża się, JWW. i WW. Emfiteutenci, zechcą z Posesji swoich, w JURIDICE WIELOPOLA położonych, należne Czynsze opłacić, na ręce podpisanego, pod Nr 755 przy ulicy Elektoralnej. Prolongata żadna cierpianą nie będzie.

M. Jerzykowski.

Od dnia 1 Grudnia 1841 r. w Fabrykach Żelaznych Dóbr Bliżyna, w Powiecie Szydłowieckim, Gub: San-

domierskiej, pół mili od traktu (Szosse) Warszawsko-Krakowskiego, czyli stacji Pocztowej Suchedniów położonych, przyjmowane będą wszelkie obstalunki ODLEWÓW ŻELAZNYCH, z wielkiego pieca, tak na harcie lanych, iak i na kastlach. Właściciel tej Fabryki ręczy za akuratność dostawy w terminach umówionych, dobroć żelaza, gładkość odlewów, iak niemniej pomierną cenę. Życzący sobie takowych, zechce się zgłosić franko do Właściciela Fabryki, przez stacją pocztową Suchedniów, w Bliżynie.

Podpisany założywszy Handel WIN i KORZENI w Domu narożnym pod Nr 10 przy ulicy Sto-Jańskiej i Zapiecek, wprost Rynku Starego Miasta, poleca się Szanownej Publiczności z różnemi gatunkami Win Węgierskich, Reńskich, Francuzkich i swieżych Szampańskich; oraz świeżemi TOWARAMI temu Handlowi właściwemi, a to wszystko po cenie najumiarkowańszej; co do Win Węgierskich, tych można nabyć na Beczki, Garnce i Butelki. Także w tym Handlu sprzedaie się ulubione Wino Szabli po zł. 10, a Węgierskie po zł. 12 garniec.

Jan Reczyński.

Uwiadamiam interesowaną Publiczność, iż w dalszej kontynuacji rozpoczętej iuż licytacji to iest w dniu 27 Paźdz: (8 List:) 1841 r. o godz: 11 z rana, i w dniach następnych, w Warszawie przy ul: Krak:-Przedmieście w domu Nr 369, prawnie zaięte i opisane rozmaitych Artystów Obrazy, z znacznej Galerji pochodzące, oraz Ruchomości to iest: Stolik, Kanapa, Stołki i t. p. przez publiczną licytacją sprzedane będą. *Ant: Osiński.*



Przybyły w tych dniach z zagranicy Ogrodnik *Tir*, zawiadamia Łaskawą Publiczność, iż posiada znaczny transport różnych SZCZEPÓW, iako to: Gruszek, Jabłonek, Śliwek, Wiśni, Moreli, Brzoskwiń, Malin, Porzeczek, Agrestu, Auryklów, oraz rozmaitych KWIATÓW zagranicznych, CEBUL kwiatowych, i różnego zbioru NASION ogrodowych, wszystko w najlepszych gatunkach; mieszka w Hotelu Lipskim Nr 22 Stancji.

KSIĄŻKA Legitymacyjna Bogumiły Sucheckiej, zaginęła; Znalazca raczy oddać do Cyrkułu 5go i 6go.

Przy nadchodzącym terminie wypłaty czynszu Emfiteutycznego, zawiadamiam JPP. Czynszowników posiadaiących grunty Emfiteutyczne w dobrach Czyste i Wielka Wola, ażeby czynsz przynależny w terminie od 11 Listopada 1841 r., do 30 t. m. i r. złożyć zechcieli na ręce niżej podpisanego mieszkaiącego w wyż rzeczonych dobrach, opatrzywszy się zarazem w kwity udowodniaiące opłatę z lat przeszłych; w przeciwnym bowiem razie po upływie terminem oznaczonego czasu, sami sobie winę przypiszą, iż środkami exekucyjnemi znagleni zostaną. Nadmieniam przytem, iż chcący wejść w prawne posiadanie podobnychże gruntów, winni się zgłosić do dworu Czyste, dla powzięcia informacji w dalszem postępowaniu. *Jan Biernacki.*



OGIER młody, kary, bez żadnej wady, rassy prawdziwej arabskiej, zdatny pod wierzch, iako też i do poiedynczej iazdy w DOROŻKE, iest do sprzedania przy uli: Aleja Nr 1724, dom Kulikiewicza. Tamże kupić można POJAZD na urząd robiony, wcale ieszcze nieużywany, iednego z najpierwszych Majstrów warszawskich: obu przedmiotów, z przyczyny wyiazdu, cena iest zniżona.

Do Składu Wyrobów wełnianych z Fabryki Huberta *Neuvile* z Wilunia, przy ulicy Senatorskiej pod N° 477 położonego, przybyły żądane **PELERYNY** z kałmuku Angora. Ponieważ wiele Osób o takowe poprzednio się zapytywały; przeto pośpieszamy donieść o przybyciu tego nowego u nas wyrobu.

ŚLEDZI Hollenderskich świeżych w baryłkach, **WĘGORZA** Marynowanego i **MINOGÓW** Elbląskich świeżych marynowanych, odebrawszy Transport lądem do Handlu Win i Korzeni pod Nr 2gi przy ulicy Śgo-Jana, pod znakiem *Wieloryba*, takowe po mięrnej cenie odstępnie. — W tymże Handlu sprzedaie się WINO SZABLI garniec po zł. 10, oraz WINO WĘGIERSKIE stołowe, w dobrym gatunku gar: po zł. 12.



K. Dymecki Introligator, przyjmuie wszelkie OPRAWY KSIĄŻEK, RYCIN, NAKLEIANIE I LAKIEROWANIE MAPP, PLANÓW, i t. p. za cenę pomierną i wkrótkim czasie wykończoną. Mieszkam przy ulicy Nowy Świat pod Nr 1310.

☞ Trzy iednooknowe POKOJE, z których wiednym iest Kuchnia, od frontu ulicy Krakowskie Przedmieście, na 1m piątrze, osobna Drwalnia i wspólne Góra i Piwnica, są do wynaięcia każdego czasu za cenę do 1go Stycznia 85 złp., następnie zaś na kwartał po 125 zł. Wiadomość u Szwajcara Hotelu angielskiego, wchodząc od Trębackiej ulicy.

Wieś JANOWICZKI w Powiecie i Obwodzie Miechowskim, Gubernji Kieleckiej, 5 mil od Miasta KRAKOWA a ½ od Miechowa leżąca, 300 morgów grun-

tu ornego dworskiego pszenicy rodzący, z pańszczyzną dostateczną, Las dębowy, grabowy, osikowy i sosnowy na gruntową budowę i opał wystarczaiący, iakoż i Łąki dostateczne, zabudowania dworskie i włościańskie, w dobrym stanie, rzeka ze stawem na Młyn wodny dostateczna, paszy dla owiec letniej i zimowej na 400ta sztuk, iest z wolnej ręki do sprzedania. Bliższa wiadomość u właściciela na gruncie mieszkaiącego.
Chromecki.

Ciągłemi względami zaszczycany JWW. Obywateli Królestwa, którzy raczyli nabyć odemnie *Latarnie zabezpieczaiące od pożaru*, usiłowałem według Ich życzenia niedogodności nastręczaiące się usunąć, przez kilkoletnią pracę uczyniłem poprawę, którą uwieńczył skutek najpomyślniejszy. Przezemnie poprawione latarnie maią oprócz dawniejszych następuiące zalety: 1) że wewnątrz w miejsce szkła okrągłego użyte są tafelki czworograniaste, z tych każda poiedyńczo z łatwością wyiętą i wsadzoną być może, bez użycia nawet rzemieślnika. 2) Lampa wewnątrz umieszczona i zamknięta, stosownie do potrzeby w każdym czasie może być objaśniona lub zagaszona, z pomocą prostego mechanizmu, nie potrzebuiąc dostać się wewnątrz latarni. Nadmienić także winienem, że na ulepszone latarnie otrzymałem od Rady Administracyjnej list wynalazku o czem było doniesionem w pismach publicznych. Przygotowawszy znaczny zapas takowych latarń, mam zaszczyt niemi polecić się, ręcząc za dobrą robotę i cenę umiarkowaną, których nabyć można w Fabryce w domu Nr 2476 przy ulicy Nowolipie, obok Kom: R. S. W. Samuel *Walter*.

W następuiący Wtorek, to iest dnia 9 b. m. o godzinie 10tej rano, w Kancellarji Komi: Policji Cyr 11go pod Nr 2677, sprzedane zostaną przez Licytacją CUKIERNICA z nowego srebra, ŁYZKI z tegoż metalu i inne drobiazgi.



Dnia 3 b. m. wieczorem o godzinie 6tej, zginęła z Pałacu Dembowskich przy ulicy Królewskiej, SUCZKA z gatunku Wyżełków Angielskich, maiąca pół roku, średniego wzrostu, szczupła, uszy kasztanowate długie kosmate, strzałka na łebku biała nieco podługowata, mordeczka biała z ciemnemi drobnemi plamkami, na grzbiecie ku samemu ogonowi łata duża ciemna, ogon biały długi, który strzępić się zaczął. Łaskawy znalazca raczy Suczkę tę oddać do powyższego domu w prawej officynie na pierwsze piątro, za co odbierze nagrodę iaką będzie żądał.

Kantor tłumaczeń, prośb, korrespondencji, oraz różnych interesów, pod Nr 955, przy rogu ulicy Żabiej, wprost Banku exystuiący.

Pewna Osoba w znacznym stopniu, posiadaiąca muzykę, nadto będąc przez długi czas uczennicą sławnej Pani Franke w Wilnie, w śpiewie podług metody włoskiej iest usposobioną; maiąc przeto kilka godzin wolnych, ma zamiar poświęcić ie udzielaniem muzyki i śpiewu; oraz Młodzieniec uzdatniony na DEPENDENTA, lub przy fabrykach, życzy być umieszczony. Wiadomość w tymże Kantorze

KANTOR
INFORMACYJNO-SĄDOWO ADMINISTRACYJNY,
przy ulicy Trębackiej pod Nrem 638.

Około dwudziestu KRÓW Żuławskich z wybornym MENDAKIEM i pięć do 7miu JAŁOWEK tegoż samego gatunku, są ryczałtowie do sprzedania, prawie tu na miejscu *Aloizy Jan de Mogiła Stankiewicz.*

DONIESIENIE
z upoważnionego od Rządu Kantoru Stręczeń Guwernantek J. Foland przy ulicy Leszno Nr 659. wchód z Bramy na lewo na dole od frontu.

PROFESOR ięzyka francuzkiego przy Szkołach tutejszych, życzy umieścić się w iakiej pensji męzkiej; niemniej GUWERNANTKI i GUWERNEROWIE patentowani, z muzyką i bez muzyki, FRANCUZI i FRANCUZKI, NIEMKI i NIEMCY, życzą wejść w obowiązek.

Dziś rano zimna stopni 1. Wczoraj w połud: ciepła 8.

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro 11 raz *Ochrona ubogich dziatek.* 8 raz *Niedorostek.*

Dziś w Kawiarni w Gmachu Teatralnym, od ulicy Wierzbowej, wprost Niecałej, Orkiestra Krakowska pod dyrekcją P. *Rajczaka* grać będzie od godziny 4tej.

Dziś w Kawiarni pod Kopciuszkiem przy ulicy Długiej Nr 550, familja *Szerber* grać i śpiewać będzie.

Dziś w Ogrodzie Rembaczewskiego, można będzie dostać PONCZU, HERBATY, KAWY i CIASTA.

Dziś i w przyszły Czwartek, w handlu Nowackiego przy ulicy Podwal pod Nr 532, JP. *Czap* z familją, grać będzie wyiątki z najnowszych Oper, od godziny 6tej: w tymże handlu można dostać różnych Trunków.

Dziś wieczorem od godziny 6tej, w Kawiarni przy ulicy Długiej w domu Wgo Wejcherta pod Nr 541, (idąc z ulicy Freta, po prawej stronie 3cia Kamienica), Familja *Noires* grać i śpiewać będzie.

Jutro w Handlu *Maiewskiego* przy ulicy Bednarskiej na Śniadanie: Gęś, Schab z kapustą, Pieczeń, Polędwica, Potrawa z ryżem, Kotlety, Sznycle, Cynadry, Kiełbasa.